

## Odpust we Wrocławiu

Można by napisać, że już tradycyjnie w pierwszej połowie września nasz chór odwiedza Wrocław, po to aby zaśpiewać na mszy odpustowej Matki Boskiej Marianpolskiej. Następnie udajemy się na spacer po starym mieście zwiedzamy kościoły, aulę Leopoldinum, a potem idziemy pochasać na łące, czyli nasze kroki kierujemy w stronę ogrodu botanicznego. Tam jak zwykle sesje zdjęciowe....

W drodze na stare miasto zatrzymaliśmy się na przystani mając nadzieję, że we wrześniu zabierze nas jakiś stateczek na wycieczkę po Odrze, niestety musieliśmy się obejść smakiem (na pewno ten punkt programu zaplanujemy wcześniej następnym razem)

Dzięki uprzejmości dyrektora chóru Filharmonii Wrocławskiej pani Agnieszki Franków-Żelazny mogliśmy zobaczyć w jakich warunkach pracują profesjonaliści, następnie chwila pracy przy utworze Regina Ceoli i nasz czas pobytu we Wrocławiu zakończył się.

Na końcu a może powinno być to na samym początku, wielkie wielkie podziękowania dla pana Stanisława Tomczaka, dzięki któremu nasze wyjazdy do Wrocławia to przede wszystkim, miła bardzo ciekawa i mamay nadzieję nie kończąca się tradycja